gazetka@obrzyce.eu

www.obrzyce.eu

OBRZYCE

BEZPŁATNY WAKACYJNY INFORMATOR SZPITALA

LIPIEC/SIERPIEŃ 2008 r. Nr 7 (38)

W NUMERZE:

Informacja ze spotkania Dyrektora Szpitala z Zakładowymi Organizacjami Związkowymi

Informacje Dyrekcji o sytuacji finansowej Szpitala

Tuż przed audytem certyfikującym

Promocja książki „Życiowy Poker" Ryszarda Krawca

Wizyta „Odkrywców"

Ruchy Eskulap'a - nowa "Dziupla"

Obrzyczanie na starej fotografii

Karty Historii - Kadra Pielęgniarska - część 5

Wiersze z humorem

Nareszcie wakacje!

O przepisach ruchu drogowego

Złapany w sieć

I Turniej Ringo na Oddziale XVIII

Pielgrzymka do Rokitna

Wycieczka nad morze, Plener

Przysłowia, aforyzmy i rysunki

WAKACJE

Chociaż mamy ciężkie czasy,
czas się udać na wywczasy.

W internecie znaleźć coś,
co określi cię, żeś gość.

Pieszczotliwie umyj furę,
zabierz mapę i komórę.

W ogródeczku podlej róże,
zamów słonko tam na górze.

Spakuj sobie toreb sześć,
no i powiedz wszystkim CZEŚĆ !

J. Paluch

Fot. Roman Majcherek

SERWIS INFORMACYJNY

W ramach podziękowania za wizytę i oprowadzenie po Szpitalu, wydanie „Odkrywcy" Instytut Badań Historycznych i Krajoznawczych Sp. z o.o. z Wrocławia przekazuje darowiznę pieniężną w wysokości 500 zł. Za przekazane pieniądze została zorganizowana impreza integracyjna dla pacjentów oddziałów psychiatrycznych pod nazwą „Piknik Wiosenny".

Ruch Chorych informuje, że:

w miesiącu maju 2008 r. szpital wykonał:		
Osobodni	***Przyjęto***	***Wypisano***
16 357	277 osób	264 osób

„Żono moja, serce moje, nie ma takich jak My Dwoje" te słowa piosenki dedykujemy naszej przemiłej koleżance Monice (niestety już nie Piechockiej), która dnia 21 czerwca 2008r. pozbyła się stanu panieńskiego i została żoną swego męża, czyli pana Łukasza Gniewomira Czernieckiego.

Moniko! Niech szczęście Was nie opuszcza, los sprzyja, kłopoty przechodzą obok a słońce świeci. Gdy śmiech z łzą będzie się przeplatał. Wy pamiętajcie tylko te dni szczęśliwe miłości waszej pierwszej i prawdziwej.



Tego życzą Młodej Parze koleżanki i koledzy z Działu Rehabilitacji oraz redakcja Gazetki „Obrzyce".

Poszukuję pani do opieki nad dzieckiem i pomocy w prowadzeniu domu

☎ **697 973 584**

(proszę dzwonić po 15-tej)

INFORMACJA ze spotkania Dyrektora Szpitala z Zakładowymi Organizacjami Związkowymi z dnia 15 maja 2008r

Zakładowe organizacje związkowe reprezentowali:

p.p. Danuta Woźniak, Beata Szadura
- Zw. Zawodowe NSZZ "Solidarność"

p.p. Nowaczyk Marek, Ciesek Paweł
- M. Zw. Zawodowe Pracowników Ochrony Zdrowia

p. lek med. Raczko Jolanta, Słowińska Dorota
- Zw. Zawodowe Lekarzy

p.p. Karawajew Joanna, Szczucińska Alicja,
- Zw. Zawodowe Pielęgniarek i Położnych

Na spotkaniu Przedstawiciele Zakładowych Organizacji Związkowych otrzymali nowy Schemat Organizacyjny Szpitala, który został przedłożony także Radzie Społecznej.

Ponadto na spotkaniu poruszono następujące zagadnienia:

1. Regulamin Wynagradzania Szpitala.
2. Zawieszenie odpisu na ZFŚS na rok 2008r. I podwyżki o stopień inflacji.
3. Sytuacja finansowa Szpitala.

Ad.1

W sprawie Regulaminu Wynagradzania (RW) Organizacje Związkowe wniosły następujące uwagi:
- uzupełnić w załączniku nr.5 RW dot. „zaliczania okresu pracy do nagrody jubileuszowej" o podstawę prawną,
- brak w zapisie RW § mówiącego o dodatkach w sprawie podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez pracowników działalności podstawowej oraz ukończenia kursów kwalifikacyjnych przez inne grupy zawodowe.

Związki Zawodowe „Solidarność" podtrzymują swoją wcześniejszą opinię o nie tworzeniu katalogów dodatków za wykształcenia, ponieważ krzywdziłyby pracowników, którzy w obecnej chwili posiadają wyższe wykształcenia.
Dyrekcja oczekuje od organizacji związkowych przedstawienia propozycji rozwiązania tej kwestii.

Natomiast w ramach szukania oszczędności skutkujących ewentualnym wzrostem wynagrodzenia, Dyrekcja podała do rozważenia możliwość zmian RW w następujących pozycjach:
- do dodatku stażowego i nagród jubileuszowych zaliczać tylko pracę w tut Szpitalu,
- zniesienie 3-miesięcznej maksymalnej stawki zasadniczej dla osób deklarujących odejście na emeryturę,
- jednomiesięczna odprawa emerytalna,
- zniesienie dodatków stażowych.

Ad.2

Odnośnie zawieszenia odpisu na ZFŚS na rok 2008r, Przedstawiciele Organizacji Związkowych zwrócili się do Dyrekcji o wystosowanie w tej sprawie odpowiedniego pisma.
Z uwagi na trudną sytuację Szpitala, Dyrekcja poprosiła Przedstawicieli Organizacji Związkowych, aby w sprawie rozmów dotyczących podwyżek spotkać się za dwa miesiące.

Ad.3

Z-ca Dyrektora ds ekonomiczno - administracyjnych przedstawił obecną sytuację finansową Szpitala.
Omówiono te działy, gdzie występowały straty. Pełną sytuację finansową otrzymają Przedstawiciele Organizacji Związkowych przed posiedzeniem Rady Społecznej, która się odbędzie w dniu 21.05.2008r.

WIEŚCI Z RATUSZA

Dni miasta

Chyba wszyscy jesteśmy zgodni, że tegoroczny program obchodów Dni Międzyrzecza był bardzo bogaty. Mieszkańcy miasta, jak i przebywający goście, mieli okazję skorzystać z różnorodnej oferty kulturalnej i sportowej prezentowanej przez różne międzyrzeckie instytucje. Międzyrzecz na dwa dni zamienił się w wielką artystyczną scenę. Główną osią programową były występy





znanych artystów. Koncerty Grupy Operacyjnej, Łukasza Zagrobelnego, zespołu Feel, Małgorzaty Ostrowskiej i Macieja Silskiego przyciągnęły tłumy fanów. Nad rzeką Obrą odbyły się regaty kajakowe o Puchar Burmistrza Międzyrzecza dla szkół ponadgimnazjalnych i dla zakładów pracy oraz Gminne Zawody Wędkarskie. Tradycyjnie swych sił mogli wypróbować biegacze, uczestnicząc w Międzyrzeckiej X, sfinalizowano piłkarski turniej Mini Euro 2008. Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Dzieci ubrane w





kolorowe stroje, przebrane w postacie z bajek zaprezentowały swoje umiejętności wokalne, taneczne i teatralne. Ten weekend należał także do Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców. Uchwałą zarządu Cechu przyznano nagrody za szczególne zasługi dla rzemiosła międzyrzeckiego oraz za aktywną działalność na rzecz rozwoju rzemiosła i drobnej przedsiębiorczości. Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki w swoim wystąpieniu zaakcentował ważną funkcję jaką pełni Cech, który zrzesza i współpracuje z ok. 300 podmiotami gospodarczymi (jest to ok. 1500 osób), jest zatem ważnym ogniwem w rozwoju przedsiębiorczości gminy Międzyrzecz. W niedzielny wieczór, zaraz po transmisji meczu piłki nożnej, opustoszał plac przy MOSiW, umilkła muzyka… Pozostała jednak ogromna satysfakcja, że wysiłek włożony przez personel m.in. Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury i Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku w organizację Dni Międzyrzecza nie poszedł na marne. Zadowolenie uczestników imprez daje motywację, by za rok stworzyć równie piękne widowisko.

Konstruktywna narada w Międzyrzeczu

Na zaproszenie burmistrza Tadeusza Dubickiego w Sali Narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu 9 czerwca br. odbyło się planowane posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Województwa Lubuskiego. Głównym celem zebrania było przygotowanie argumentów dla władz wojewódzkich potwierdzających, że województwo lubuskie zostało pokrzywdzone przy podziale środków unijnych. Argumentacja poparta została racjonalnymi przesłankami, które mają odzwierciedlenie w statystykach i faktach. Na spotkaniu omówiono możliwość ustalenia kryterium regionalnego dla Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ustalono, że Stowarzyszenie Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Województwa Lubuskiego wystąpi do Marszałka Województwa Lubuskiego, aby zmieniono listę gmin uprawnionych do uzyskania środków unijnych z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, a wskaźnikiem miałby być dochód własny gminy na 1 mieszkańca (powinny być to gminy najbiedniejsze). Ustalono również definicję obszarów wiejskich, aby umożliwić przeznaczenie ponad 30% środków z LRPO na rozwój terenów wiejskich, szczególnie w zakresie edukacji, informatyzacji i turystyki. Ostatnim punktem posiedzenia była grożąca katastrofalnymi skutkami susza, która dotyczy całego obszaru województwa lubuskiego. Spotkanie poprowadził Przewodniczący Stowarzyszenia Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Województwa Lubuskiego, Burmistrz Nowogrodu Bobrzańskiego Grzegorz Jankowski.



Rzecznik prasowy UM w Międzyrzeczu
Anna Chudzińska

INFORMACJA DUREKCJI O SYTUACJI FINANSOWEJ SZPITALA

W związku z trudną sytuacją finansową Szpitala:
- strata za rok 2008 na koniec miesiąca maja wyniosła ponad 940.000,- zł.
- stan zobowiązań na 31.05.2008 r. kształtuje się na poziomie 30.117.000,- zł., z czego 2.287.000,- zł., to zobowiązania przeterminowane,

Dyrekcja Szpitala informuje, że podjęła szereg działań mających na celu obniżenie kosztów funkcjonowania i sukcesywną poprawę sytuacji finansowej Szpitala, polegających między innymi na:
- ograniczeniu bieżących wydatków do niezbędnego minimum
- stopniowej redukcji zatrudnienia, zarówno w dziale administracyjno – technicznym, jak i w pionie medycznym
- ograniczeniu działalności Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego do wartości kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz ograniczeniu działalności oddziałów najbardziej kosztochłonnych, a zwiększeniu zakresu świadczeń oddziałów mogących przynieść zyski w działalność statutowej (np. zawieszenie działalności oddziału psychosomatycznego przynoszącego straty rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie i rozszerzeniu działalności oddziału psychogeriatrycznego)
- wobec odmownej decyzji Ministerstwa Zdrowia w sprawie przekształcenia Oddziału Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu dla Nieletnich w Oddział dla pacjentów internowanych o zabezpieczeniu podstawowym lub wzmocnionym, Dyrekcja wystąpiła do NFZ o zwiększenie kontraktu na ten oddział co pozwoli na zmniejszenie strat z bieżącej działalności medycznej (rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych). Szpital w piśmie z dnia 07.04.2008r do Urzędu Marszałkowskiego informował o chęci i możliwości uruchomienia oddziału o wzmożonym zabezpieczeniu dla dorosłych.
- Jednocześnie podjęte zostały starania o zwiększenie wysokości kontraktów w oddziałach niedoszacowanych przez NFZ
- detoksykacji alkoholowej, leczenia nerwic, terapii odwykowej (NFZ nie płaci za oddziaływania psychoterapeutyczne, a jedynie za leczenie farmakologiczne).
- Szpital uruchomił też Pracownię Tomografii Komputerowej, co pozwoli na ograniczenie wydatków, spowodowanych dowozem pacjentów do innych ośrodków, a jednocześnie zmniejszy koszty samych badań.

Poza tym istnieje realna możliwość pozyskania dodatkowych środków finansowych z działalności tej Pracowni, poprzez wykonywanie badań odpłatnych oraz finansowanych przez NFZ.

Dyrekcja Szpitala czyni starania o przyznanie środków finansowych w ramach programów operacyjnych na termomodernizację zabytkowych obiektów szpitala, utworzenie sieci informatyczno – medycznej oraz zakup aparatury medycznej.

Jednocześnie prowadzone są też rozmowy z Burmistrzem Międzyrzecza pod kątem przejęcia (w porozumieniu z Marszałkiem Województwa Lubuskiego) obiektów zbędnych w działalności statutowej Szpitala, a wymagających dużych nakładów finansowych.

Szpital od stycznia bieżącego roku wdraża system zarządzania jakością ISO 9001. W dniach 3-4 lipca będzie miał miejsce audyt certyfikacyjny powyższego systemu.
Certyfikat SZJ 9001 pozwoli Szpitalowi ubiegać się o lepsze warunki kontraktów z NFZ.

Pragnę nadmienić, że aktualna trudna sytuacja finansowa Szpitala spowodowana została m.in. realizacją wymagalnych zobowiązań publiczno – prawnych, zobowiązań wobec pracowników oraz koniecznością spłat składek ZUS bieżących i za lata 2001 – 2007, a także zobowiązań powstałych w ubiegłym roku na skutek złamania prawa budżetowego (zwrot ok. pół miliona zł z dotacji przyznanej przez Ministerstwo Zdrowia na remont i adaptację budynku z przeznaczeniem na Oddział Psychiatrii Sądowej dla Nieletnich).

Na skutek odmowy Urzędu Marszałkowskiego wykorzystania dotacji na remont pawilonu nr 12 (Oddział Neurologiczny) w roku bieżącym, (wykorzystanie tych środków we wcześniejszym terminie było niemożliwe ze względu na opóźnienia w pracach remontowych), Szpital z własnych środków realizuje te zobowiązania co powoduje zakłócenia w płynności finansowej i trudności ze spłatą bieżących zobowiązań wobec pozostałych dostawców (hurtownie farmaceutyczne, ZEC, ENEA, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji).

W tym roku planujemy remonty dwóch obiektów co pozwoliłoby na obniżenie kosztów utrzymania budynków, jednakże z Urzędu Marszałkowskiego otrzymaliśmy dotację w wysokości 67 tys., co stanowi zaledwie 1/4 kwoty o którą występowaliśmy do Marszałka.

Reasumując, wydaje się, że bez pomocy organu założycielskiego dopływu dodatkowych środków, zarówno z NFZ i Ministerstwa Zdrowia oraz podjęcia działań systemowych, mimo naszych starań, sytuacja Szpitala nadal będzie trudna.

„TUŻ PRZED AUDYTEM CERTYFIKUJĄCYM”

Jesteśmy na finiszu przygotowań do certyfikacji systemu zarządzania jakością ISO 9001:2000. Za nami mnóstwo pracy związanej z opracowywaniem oraz wdrażaniem dokumentacji oraz audytami wewnętrznymi.
25.06.2008 r. odbyło się spotkanie, zwane „Przeglądem najwyższego kierownictwa”, na którym omówiono wszystkie zagadnienia związane z wdrażaniem tego systemu.

W spotkaniu udział wzięli :
1. Dyrektor Szpitala
2. Ordynatorzy
3. Pielęgniarka Naczelna
4. Pielęgniarki Oddziałowe
5. Pielęgniarka Epidemiologiczna
6. Kierownicy: Laboratorium, Apteki, Zakładu Fizjoterapii, Działu Rehabilitacji, Działu Służb Pracowniczych, Działu Dokumentacji i Statystyki Medycznej
7. Technik RTG
8. Technik EEG
9. Rzecznik Praw Pacjenta
10. Pełnomocnik dyrektora ds. wdrażania SZJ ISO 9001
11. Inspektor BHP i p.poż.
12. Audytorzy wewnętrzni

oraz nasz konsultant - p. Paweł Miękus

Przegląd wykonywany przez Kierownictwo miał na celu sprawdzenie na ile system jest efektywny, przydatny dla Szpitala oraz czy odpowiada jego specyfice.
Przegląd systemu dotyczył okresu funkcjonowania systemu od chwili jego wdrożenia, tj.
01.01.2008 do dnia 25.05.2008 r.

Ciąg dalszy na stronie 5

Przeglądem objęto analizę następujących zagadnień:
1. Realizacji celów jakościowych charakteryzujących zidentyfikowane procesy,
2. Treści polityki jakości pod kątem jej aktualności,
3. Wyników auditów wewnętrznych i wprowadzonych działań korygujących i zapobiegawczych,
4. Wyników kontroli zewnętrznych i realizacji zaleceń pokontrolnych,
5. Powstałych zdarzeń niepożądanych,
6. Zdarzeń wewnętrznych i zewnętrznych mogących mieć wpływ na funkcjonowanie systemu,
7. Wyników badań satysfakcji pacjenta,
8. Zasadności zgłoszonych skarg,
9. Pozaauditowych działań korygujących lub zapobiegawczych,
10. Działań podjętych w wynik wprowadzenia wniosków z wcześniejszych przeglądów wykonywanych przez Kierownictwo
11. Oceny funkcjonowania procesów (świadczenia usług medycznych
12. Propozycji doskonalenia systemu.

Po przeglądzie kierownictwa Szpital został oficjalnie zgłoszony do audytu certyfikującego.
W dniach 03.-04.07.2008 r. firma Dekra Certification Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu przeprowadzi audyt certyfikujący.
Audytem tym objęte będą wszystkie oddziały oraz inne komórki, w których przeprowadzone były audytu wewnętrzne.

Mam nadzieję, że audyt certyfikujący zakończy się wynikiem pozytywnym i otrzymamy Certyfikat ISO 9001:2000.

Ewa Nowak

PROMOCJA KSIĄŻKI „ŻYCIOWY POKER" *Ryszarda Krawca*

W dniu 24 czerwca 2008 o godz.18.30 w Międzychodzkim Domu Kultury odbyła się promocja książki Ryszarda Krawca pt. "Życiowy poker". Rysiek odkrywa przed nami swój kolejny talent, tym razem literacki. Książka jest bardzo osobistą ilustracją życia autora, ukazaną poprzez wierszyki, wiersze i limeryki ilustrowane fotografią rodzinną. To co najbardziej emanuje z tej książki, to humor i miłość - po prostu szczęście!

Promocja zorganizowana przez Autora, Międzychodzki Dom Kultury oraz Drukarnie Międzychód (wydawca książki) była sympatycznym spotkaniem rodziny, przyjaciół oraz pacjentów autora.

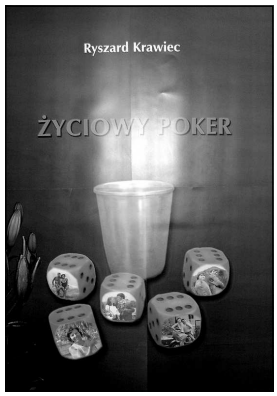
Były przemówienia, życzenia, program artystyczny (przygotowany przez Dom Kultury), występ przyjaciela Ryśka - Jurka Garniewicza. Głównym punktem programu było oczywiście wystąpienie autora, prezentowanie przez niego fragmentów książki oraz jej podpisywanie. A ja tam byłem i szampana piłem -

J. Paluch

P.S

Książkę można nabyć w kiosku obrzyckim. Ci, którzy nie zdobędą podpisu w "przelocie" mogą go uzyskać w dniu 7 lipca (poniedziałek) w Klubie Chorych w godzinach 13 - 14.

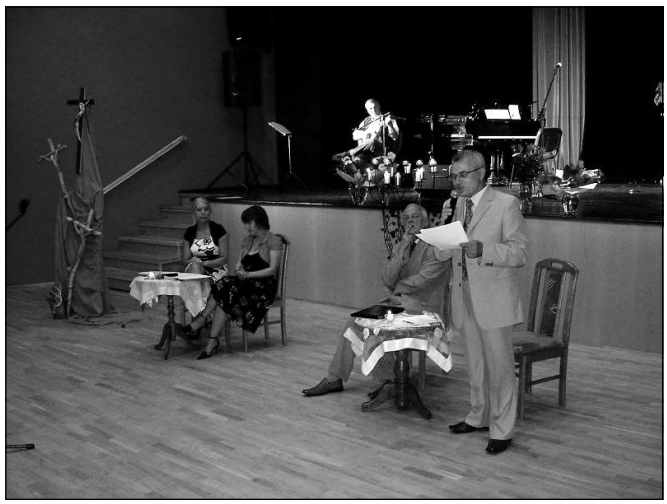




Życiowy poker

Przez cztery lata musiałem się starać
Aby powstało z nas stadło - czyli jedna para.
A potem miłość, nie tam żadne czary,
Dała nam Anię i Krzyśka - były już dwie pary.
Z tym szczęściem moim czułem się jak król -
Można śmiało powiedzieć - życiowy full!
Mamy też trzy wnuczki - bystre, wyjątkowe,
Ale płeć ta sama (dziewczynki), więc trzy jednakowe.
Trzeba by Krzyśka teraz zapytać
Kiedy wykulnie dużego strita,
Bo choć Ania ma Maję, czyli nowy byt
Jednak to nie jest nawet mały strit!
Dom, dwoje dzieci i złoto kobieta
To cztery szczęścia - po prostu kareta!
Ale uważam - celem ożenku albo też zamęścia
Winien być poker na szóstkach - czyli pełnia szczęścia!
Że nie jest to łatwe? Szkoda się rozczulać -
Należy wziąć życie jak kostki w garść! I... do skutku kulać!

(żonie Jadwidze przy stanie wnucząt 3) - Ryszard Krawiec
27.11.2001.



Wizyta „Odkrywców”



W ramach „sesji wyjazdowej” gościli u nas czytelnicy czasopisma „Odkrywca”. Choć Nazwanie osób regularnie kupujących to czasopismo wydaje się mało konkretne. W rzeczywistości są to osoby interesujące się historią, znaleziskami, miejscami dotychczas mniej znanymi szerszemu odbiorcy. Głównym celem tym razem były, jak się można spodziewać, tereny Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Wizyta w szpitalu w Obrzycach, była niejako „przy okazji”. Po raz kolejny okazało się jak niewiele wiemy o niedawnej przecież, naszej – europejskiej historii. Wiedza na temat eugeniki (to, że jest to pomysł rodem ze Stanów Zjednoczonych wie już zapewne garstka) jest w dalszym ciągu znikoma, nic więc dziwnego, że duża część zwiedzających była przekonana, że w Obrzycach ginęli przede wszystkim chorzy narodowości polskiej.

Dzięki temu spotkaniu kilkadziesiąt osób wie trochę więcej o najnowszej, jeszcze, historii.

Redakcja





Ruchy Eskulap'a
Nowa "Dziupla"

Z początkiem maja nastąpiła „mała” zmiana w organizacji pracy sekretarek medycznych. Salka komputerowa potocznie zwana „dziuplą”, umożliwia sekretarkom z oddziałów niemających fizycznego dostępu do szpitalnej sieci komputerowej pracę w medycznym systemie Eskulapa. Z powodu przeprowadzki pracowni EEG wynikającej z remontu oddziału Neurologii musieliśmy poszukać nowego pomieszczenia dla pracowni komputerowej. Z pomocą przyszedł tu Dział Nieruchomości, który zwolnił jedno z zajmowanych biur w budynku administracji. Przeniesienie komputerów w nowe miejsce i doprowadzenie ich do pełnej funkcjonalności przebiegło bardzo sprawnie i odbyło się bez problemów. Przyznam szczerze, że nowa lokalizacja pracowni Eskulapa jest „na rękę” piszącemu te słowa ponieważ będzie mógł szybciej reagować i nieść pomoc na ewentualne problemy ze złośliwymi komputerami zgłaszane przez Panie sekretarki. :)

Łukasz Środa



Dziś sentencje łacińskie

Proponuję dziś naszym czytelnikom lekturę kilku sentencji łacińskich. Właśnie po łacinie, martwym dziś języku, który powraca do łask i użytku nie tylko w medycynie i prawie, przed wiekami, ba, nawet tysiącem i więcej lat wypowiedziane i spisane zostały mądrości, których do dziś nie da się podważyć. Dla hobbysty ich lektura jest z pewnością tak samo zajmująca jak lektura myśli współczesnych autorów, starych przysłów i powiedzeń. Jedne i drugie częstokroć wymagają chwili zastanowienia. Nie pozując na recenzenta czy znawcę przedmiotu, który jest tylko moim hobby, gorąco namawiam do lektury choćby jednego z wielu wydanych zbiorów „perełek", które wyszły od złotoustych. Polecam „1001 Aforyzmów obcych" czy „1001 Aforyzmów o mądrości i głupocie". Myślę, że znajdzie się ktoś, kto zasmakuje w tych mądrościach i sięgnie po kolejne pozycje.

A oto przykłady kilku sentencji łacińskich, ostatnią pozostawiam bez tłumaczenia z nadzieją, że ktoś spoza tych osób, które z racji zawodowych znają ten język, zawiadomią redakcję iż zna tę treść w naszym języku.

Actus hominis non dignitas indicentur.
Czyny niech świadczą o człowieku, nie jego stanowisko.
Ab alio expectes, alteri quod feceris.
Od innego oczekuj tego, co robisz drugiemu.
Nemo est casu bonus.
Nikt nie staje się dobry przez przypadek.
Vere scire est per causas scire.
Prawdziwa wiedza to znajomość przyczyn.
Venit morbus eques, suevit abrie pedes.
Choroba przybywa konno, a odchodzi pieszo.
Verbum nobile debit esse stabilne.
Słowa honoru należy dotrzymywać.
Nemo duobus utatur officüs.
Niech nikt nie sprawuje dwóch urzędów.
Actore non probante reus absolvitur.
Gdy oskarżyciel nie udowodni roszczeń, oskarżony jest wolny.
Ablu, pecte canem, canis est et permanet idem.
Umyj, uczesz psa, psem jest i tym pozostanie.
Omne animal coitus triste prater gallum, gui post coitum canttat.
???

Joachim Boche

Przedstawiam dziś Państwu liczące dokładnie 30 lat zdjęcie, na którym bez trudu do rozpoznania jest mgr Mieczysław Kopacz - jedyny na tym zdjęciu mężczyzna - w owym czasie wykładający historię w obrzyckim Liceum Medycznym. Wśród uczennic klasy III w roku szkolnym 1977/78 (ostatnim w Obrzycach) proponuję państwu odszukanie dwóch pracujących w obrzyckim Szpitalu pielęgniarek - pani Jolanty Kosickiej i Lidii Skulimowskiej. ***J. Boche***

„Obrzyczanie na starej fotografii"





KARTY HISTORII

KADRA PIELĘGNIARSKA - KRÓTKA HISTORIA SZKOLNICTWA MEDYCZNEGO W SZPITALU W OBRZYCACH - część IV

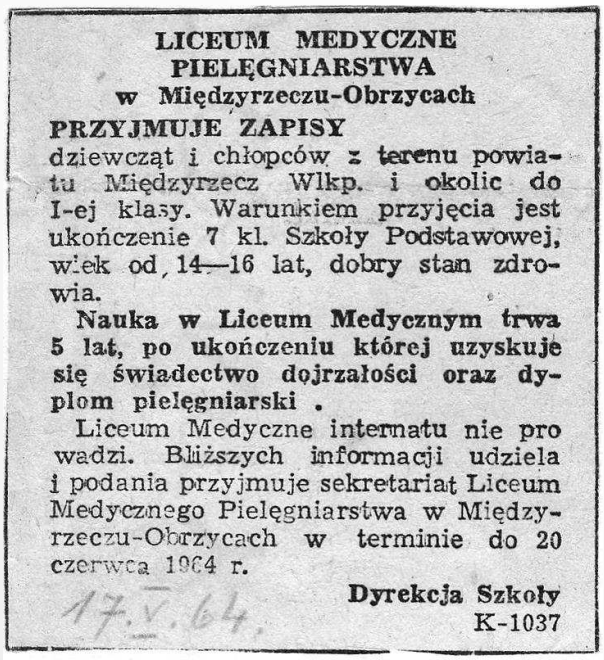
Rozpoczynając w styczniowym numerze „Obrzyc" cykl artykułów pod powyższym tytułem sygnalizowałem, że interesuje mnie okres od 1945 do 1978 roku, czyli do zakończenia działalności Liceum Medycznego w Obrzycach. Dotychczas w pracy nad każdym z opublikowanych cyklów byłem, jak się to mówi, „do przodu". Niestety, w 5-tym numerze poinformowałem państwa o konieczności przerwy w pracy nad tym cyklem. Przyczyn nie będę powtarzał. Dziś wracam do tematu. Nie gwarantuje jednakże, iż nie może się przydarzyć przerwa. Przerwa z mego powodu choć przeze mnie nie zawiniona.

Tyle dywagacji na temat mojej nieobecności na „Kartach Historii" w naszej gazecie. Dzięki życzliwości pani Kazimiery Guzek, dyrektora LO Macieja Rębacza oraz pana Adama Trojanowskiego udało mi się dotrzeć do źródeł, które pozwolą mi ukończyć „dzieło", i to ukończyć w sposób określony przez Leonardo da Vinci - „Człowiek zasługuje na pochwałę lub naganę tylko za takie czyny, których podjęcie lub odrzucenie leży w jego mocy". Liczę także na to, że absolwentki LM pomogą mi w tym. Więc ad rem - do rzeczy. Jak wspomniał już w nr 6 naszej gazety pan Wacław Gall, ubiegając nieco moje zamiary, Liceum Medyczne Pielęgniarstwa w Obrzycach powołane zostało do życia decyzją Dyrektora Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w Zielonej Górze w roku 1963. W tym miejscu zacytuję państwu zapis z kroniki, a właściwie „Księgi Honorowej" wówczas jeszcze Szkoły Asystentek - „po wycieczce (6-9. 06.63 - Kraków, Zakopane - dopisek autora) uczennice przystąpiły do dalszej nauki. Szkoła w pełni przygotowuje się do otwarcia Liceum Medycznego Wydział Pielęgniarstwa, w którym nauka rozpocznie się 3 września nowego roku szkolnego. Nauka w Szkole Asystentek dobiegła końca". I dalej: „Na terenie Szkoły odbyły się w dniach 1-5 VII 1963r. egzaminy wstępne do Liceum Medycznego, które ukończyły się 6 VII przyjęciem 98 uczennic".

Inauguracja roku szkolnego odbyła się w sali kinowej Szpitala w Obrzycach. Udział w niej wzięli oficjele w osobach Inspektora Szkolnego p. Bylińskiego, Kierownik Wydziału Zdrowia PRN dr Ruczajowej, Sekretarza PRN p. Marcina Wesołego, dyr. Szpitala w Obrzycach - dr B. Melki oraz dyr. Szpitala Powiatowego dr Adama Szantruczka. Otwarcia roku szkolnego w nowej szkole dokonał dyrektor nowo utworzonego Liceum Medycznego dr Józef Zientek. A oto pełny skład pierwszego grona nauczycielskiego: j. polski - Helena Garniewicz, matematyka - Irena Zelenda, historia i j. rosyjski - Zdzisław Malanowski, w.f. - Florian Szymczak, chemia - Ludmiła Sobkowiak, fizyka - Bolesław Płaszczewski, łacina - dr Józef Zientek, biologia - Tomasz Jasiński (nota bene wychowawca autora z lat 1953/54). Przedmioty zawodowe wykładały panie Marta Szymczak i Małgorzata Janeczek. Liczba uczennic w ciągu pierwszych miesięcy wzrosła z 98 do 101. nie wszystkie jednak otrzymały promocję do II klasy, co kronikarka tłumaczy różnicą poziomu wiedzy ogólnej, bowiem część uczennic ukończyła wcześniej 2 klasy licealne.

Spośród absolwentek Liceum Medycznego w Obrzycach, które rozpoczęły naukę w 1963r. (w pierwszym roku jego istnienia) niewiele nazwisk utknęło w mojej pamięci. Z całą pewnością były w śród nich dwie przyszłe panie Rybackie - Sonia Kopczyńska Rybacka - przyszła pielęgniarka oddziałowa oddz. II w Obrzycach i Elżbieta Kruk-Rybacka - pracowała kolejno w Szpitalu Powiatowym w Międzyrzeczu, P.S. SANEPID, w Żłobku w Obrzycach i do emerytury w Szpitalu Powiatowym.

17 kwietnia 1964r. w noszącej wówczas jeszcze nazwę „Gazeta Zielonogórska" ukazało się poniższe ogłoszenie.



LICEUM MEDYCZNE PIELĘGNIARSTWA w Międzyrzeczu-Obrzycach

PRZYJMUJE ZAPISY

dziewcząt i chłopców z terenu powiatu Międzyrzecz Wlkp. i okolic do I-ej klasy. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 kl. Szkoły Podstawowej, wiek od 14—16 lat, dobry stan zdrowia.

Nauka w Liceum Medycznym trwa 5 lat, po ukończeniu której uzyskuje się świadectwo dojrzałości oraz dyplom pielęgniarski .

Liceum Medyczne internatu nie prowadzi. Bliższych informacji udziela i podania przyjmuje sekretariat Liceum Medycznego Pielęgniarstwa w Międzyrzeczu-Obrzycach w terminie do 20 czerwca 1964 r.

Dyrekcja Szkoły
K-1037

17.V.64.

Fot nr 1

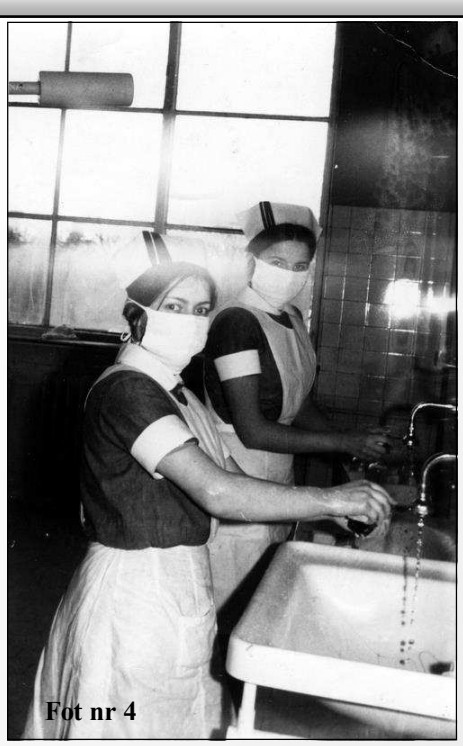
Od września 1964r. Liceum liczy już 2 klasy. Uczennice drugiej klasy poczuły się gospodyniami i zarazem opiekunkami młodszych koleżanek i kolegów. W wyniku ogłoszonego naboru 1 września 1964r naukę w pierwszej klasie Liceum Medycznego podjęło 40 dziewcząt i 3 chłopców, w tym Wacław Gall. Co się stało z jego dwoma kolegami nie wiem, domniemywać mogę jedynie, że pod wzrokiem 40 par pięknych oczu nie wykazali wystarczającej odporności i „stchórzyli". W ten sposób p. Wacław ostał się jako rodzynek w cieście.



Fot nr 2

Zmienił się także skład grona pedagogicznego. Wychowawczynią


Fot nr 3


Fot nr 4


Fot nr 5

klasy I została pani Janeczek. Miejsce pani Garniewiczowej zajęła pani Bortnowska, Floriana Szymczaka zmieniła pani Bożena Biernat. Odeszli także pan Płaszewski i pani Ludmiła Sobkowiak.

Oto kilka zdjęć z tamtego rocznika (1964-1969). Patrząc na **fotografię nr 2** nikt już nie może mieć wątpliwości gdzie nasze Liceum miało swoją siedzibę.

Na **zdjęciu nr 3 i 5** - znajomości i przyjaźnie zawarte w latach wytężonej nauki. **Zdjęcie nr 4** dowodzi niezbicie, że nieobce były też praktyki na oddziale chirurgicznym w Międzyrzeczu. Uwieńczeniem 5 letniego wysiłku było Świadectwo Dojrzałości Liceum Medycznego Pielęgniarstwa którego nr 52/69 prezentuję poniżej.



Akademia Medyczna w Poznaniu 1971/72

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA
MINISTERSTWO ZDROWIA
I OPIEKI SPOŁECZNEJ

ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI
LICEUM MEDYCZNEGO PIELĘGNIARSTWA

Henryka Kubarska
(imię i nazwisko)

urodzona dnia 1 stycznia 1951 r.
w Dąbrówce Wlkp. powiat Międzyrzecz
po ukończeniu nauki teoretycznej i praktycznej w 5-letnim
Liceum Medycznym Pielęgniarstwa w Międzyrzeczu - Obrzycach
(miejscowość)
zdała egzamin dojrzałości przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, powołaną
przez Pr.R.N. Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej
w Zielonej Górze pismem z dnia 16 maja 1969 r.
nr Zdr. IV-342/14/69 i uzyskała prawo do używania tytułu

Pielęgniarki

oraz uprawnienia do stałego wykonywania praktyki pielęgniarskiej na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zgodnie z art. 2, 3 i 5 ustawy z dnia 21 lutego 1935 r. o pielęgniarstwie (Dz. U. nr 27, poz. 199).

Świadectwo niniejsze uprawnia do ubiegania się o przyjęcie na studia w szkołach wyższych w myśl art. 45 ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych (Dz. U. Nr 68, poz. 336).

Liceum Medyczne Pielęgniarstwa w Międzyrzeczu - Obrzycach
(miejscowość)
Międzyrzecz, dnia 21 czerwca 1969 r.
Nr 52/69

CZŁONKOWIE PAŃSTWOWEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ
PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ
(pieczęć)

Zam. 2012 - PWH/Pł/CWD — POZ 1 - 460 III/69 - 6400 - płkm. sat. III/69 g

Fot nr 6

Kilka słów jeszcze o roczniku 1964/69. Z mojego punktu widzenia, i zapewne nie tylko z mojego, jest to rocznik o tyle bardziej interesujący od innych, że w roku 1969 znacząca część absolwentek + jeden absolwent podjęła pracę właśnie w Szpitalu w Obrzycach. Jeśli jestem w błędzie, to proszę mnie z niego wyprowadzić - jedna z nich, mianowicie pani Jolantyna Sokołów-Wrzosek do dziś kieruje oddziałem XX. Spośród zapewne większej liczby wspomnę tylko te, co do których nie mam żadnych wątpliwości:
Wacław Gall - po roku pracy podjął i ukończył studia na AWF, *Henryka Kuberska-Brodnicka* - pielęgniarka oddziałowa, *Regina Narożna-Majkut* - pielęgniarka oddziałowa, *Eleonora Łosowska* - b. przełożona pielęgniarek, *Kazimiera Bartków-Brodnicka* - b. z-czyni przełożonej pielęgniarek, *Jolantyna Sokołów-Wrzosek* - pielęgniarka oddziałowa, *Rozalia Sycz-Benklewska* - pielęgniarka oddziałowa, *Elżbieta Starkowska-Tulatycka* - pielęgniarka oddziałowa, *Regina Sobolewska*, *Teresa Szymańska-Judek*.

Z początkiem roku szkolnego 1965/66 następuje zmiana na stanowisku dyrektora Liceum. Dyrektorem zostaje dr Zdzisław Jarmużek. Wychowawcą nowej I-szej klasy zostaje pani Janina Batkowska - nauczycielka zawodu. Wychowawstwo klasy IIIb objął pan mgr Zdzisław Rogowski - nauczyciel matematyki. Przybywają nowe roczniki uczennic, powstają podwójne klasy (np. IIIa i IIIb). W szkole robi się coraz ciaśniej bo ilości pomieszczeń przecież nie przybywa - odczuwalny jest brak świetlicy, szatni czy pracowni przedmiotowych.

Pamiętny dzień w 1965 roku to 18 września. Był to dzień pierwszego w tej szkole, dziś już zaniechanego, czepkowania. Przystąpiło do niego 68 uczennic klas III-ch. Odbyło się to oczywiście z wielką pompą jak na taką okazję przystało. Na **zdjęciu Nr 7** widzimy przemarsz w tym celu ulicami Szpitala do sali kinowej.



Fot nr 7

Na zdjęciu Nr 8 - gratulacje po czepkowaniu swojej uczennicy składa Kierowniczka Szkolenia p. Małgorzata Janeczek-Jasińska.

W obrzyckim Liceum Medycznym, tak jak w każdej szkole działają



Fot nr 9

różne organizacje i koła (inne jak dziś ale także sprawiające wiele satysfakcji ich uczestniczkom). Były to: ZMS, PCK, ZHP, SKS i LOK.



Fot nr 8

Jak to w owych czasach bywało, corocznie uczennice LM brały udział w pochodzie 1 Majowym - patrz **zdjęcie nr 9**. Pochód z 1966 kronikarka skomentowała krótko, ale nie bez racji - „grupa naszych uczennic wyglądała bardzo pięknie”

ciąg dalszy nastąpi

Joachim Boche

Wszystkim za okazane współczucie i uczestnictwo w ostatniej drodze i pożegnaniu mojego taty śp. Zygmunta Pawlaka dziękuję Dorota Bańko z rodziną

Księdzu proboszczowi Andrzejowi Kugielskiemu, Księdzu Karolowi, Sąsiadom, Znajomym, Koleżankom z pracy i Wszystkim za okazane współczucie i uczestnictwo w ostatniej drodze i pożegnaniu Ś.P. Reginy Kanonik dziękuje: Marian Kanonik Izabela Iwan z rodziną

Naszej koleżance Dorocie Bańko
wyrazy głębokiego współczucia z powodu
śmierci Taty
składają koleżanki z Ruchu Chorych
i sekretarki medyczne

„MY, Z DRUGIEGO BRZEGU"

WIERSZE Z HUMOREM

Kilka numerów wstecz mieli Państwo możliwość zapoznania się z wierszami naszego podopiecznego Pana Władysława Kieszkowskiego. W tym numerze gazetki obrzyckiej przedstawimy trzy kolejne. Zapytałam Władzia, jak to jest z tym pisaniem. Odpowiedź była szybka. „Lubię pisać wiersze radosne, optymistyczne, opisujące codzienne funkcjonowanie w tutejszym szpitalu. To dodaje mi siły, bo przecież przebywanie tutaj nie musi dostarczać wyłącznie smutnych emocji. Owszem zdarzają się też pesymistyczne wiersze, ale przecież każdy z nas może mieć gorszy dzień". Tak więc trzymając się optymizmu, który gości w sercu p. Władka przedstawiamy poniżej wiersze jego twórczości. A ja od siebie dziękuję, że nasz podopieczny chciał podzielić się ze mną, no i oczywiście z Państwem, swoimi przemyśleniami (wierszami).

Monika

Nikt w okolicy nie wie
Że byliśmy w Pszczewie
Jechaliśmy autobusem PKS
Objechaliśmy całą wieś
Byliśmy w domu szewca
I grzeczny był Pan Kierowca
Pojechaliśmy nad jezioro
I było nas czterdzieścioro
Żeby nie było nam smutno
Grało nam radio i rozpalono ognisko
Jedliśmy kiełbasę na gorąco
Ptaszki nam śpiewały i było nam kojąco
Zaświeciło nam słońce
I chodziliśmy po molo po łące
Trudno nam było wracać do domu
I nie mówiliśmy nic nikomu.

W sumie od poniedziałku do piątku
Pragnę słyszeć o nowym porządku
Gdy wstaję wcześnie rano
To boli mnie kolano
Idę na śniadanie
Smakuje mi niesłychanie
Przed śniadaniem się umyję
To trwa tylko chwilę
Po śniadaniu idziemy na gimnastykę
To trwa tylko chwilę

Chyba jest tak w całym kraju
Że gorąco jest w maju
Chodzimy do Klubu kilka razy w tygodniu
Pijemy tam kawę i herbatę
I też na zabawie
Także na wykłady
Pani Monika ma z nami wykłady
Pokazuje nam różne sztuczki
Kto jej słucha nigdy nie jest smutny
Aż łza się w oku kreci
Bo wyglądamy jak dzieci.

Nareszcie wakacje!!!

20 czerwca w Szkole Podstawowej nr 4 zabrzmiał ostatni dzwonek, który obwieścił dwumiesięczny czas laby. Na apelu Pani Dyrektor podsumowała cały rok szkolny. Na końcowym spotkaniu uhonorowano uczniów, którzy osiągnęli wysokie wyniki w nauce. W imieniu uczniów i Rady Pedagogicznej Pani Dyrektor wręczyła statuetki Przyjaciel Szkoły Podstawowej nr 4 rodzicom, którzy mieli duży wkład w poprawę warunków nauki naszych uczniów (transport mebli szkolnych, zakup map, dofinansowanie śniadań, modernizacja placu zabaw). Statuetkę otrzymali: Państwo Agnieszka i Roman Trochanowscy, Dorota i Jacek Domaszewiczowie, Dorota i Mieczysław Karatyszowie.

Podziękowania i statuetkę za dotychczasową współpracę otrzymała także pani Roksolana Tyburska, dyrektor Szpitala w Obrzycach. Nagrodę w imieniu Pani R. Tyburskiej odebrał p. Jacek Paluch.

W ciągu roku nauczycielki tutejszej szkoły uczyły także dwóch chłopców z Oddziału Psychiatrii Sądowej. Rada Pedagogiczna postanowiła docenić wysiłek i zaangażowanie tych uczniów i przyznać im nagrody na koniec roku szkolnego. Podziękowaniem za trud pedagogów był uśmiech na twarzach Adasia i Rafała.

/Pedagog/





O przepisach ruchu drogowego

Zbliża się okres wakacyjny, będziemy więc podróżowali samochodem. Redakcja gazety Obrzyce poprosiła Naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu komisarza Pawła Latoszewskiego o przypomnienie najistotniejszych przepisów ruchu drogowego.

Wyruszając w podróż samochodem, trzeba pamiętać o zabraniu prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego z odnotowanymi ważnymi badaniami technicznymi auta i polisy OC. Dokumenty te są sprawdzane podczas kontroli w pierwszej kolejności.
Wszystkie osoby w samochodzie zajmujące miejsca wyposażone w pasy powinny je zapiąć, zanim pojazd ruszy. W interesie tych, którzy siedzą z przodu, jest, aby zapięli pasy także siedzący z tyłu.

Policjant, po zatrzymaniu pojazdu, musi podać kierującemu stopień, imię i nazwisko oraz przyczynę zatrzymania.

Przystępując do kontroli, policjant może wydać polecenie unieruchomienia silnika pojazdu. W przypadkach uzasadnionych względami bezpieczeństwa lub uwarunkowanych charakterem kontroli policjant może wydać kierującemu pojazdem lub pasażerowi pojazdu polecenie opuszczenia pojazdu.

Zapięte pasy podczas jazdy samochodem to już standard bezpiecznej podróży. Pasami w samochodzie powinien być przypięty nie tylko kierowca, ale również pasażer - zarówno na przednim, jak i tylnym siedzeniu. Za nie zapięte pasy przez pasażera na tylnym siedzeniu grozi mandat.

Kierujący i osoby przewożone pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z nich podczas jazdy. Za jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa odpowiada osoba, która tego obowiązku nie dopełniła. Kierowca za nie zapięcie pasów bezpieczeństwa otrzyma dwa punkty karne.

Nie każdy musi zapinać pasy. Z obowiązku tego zwolnione są np.: osoby mające orzeczenie lekarskie o przeciwwskazaniu do używania pasów, kobiety o widocznej ciąży, kierowca taksówki osobowej w trakcie jazdy z pasażerem, policjant podczas przewożenia osoby zatrzymanej.

Zasadą jest, że w samochodzie wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dziecko do 12 lat, nieprzekraczające 150 cm wzrostu, przewozi się w foteliku ochronnym lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci, odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz warunkom technicznym. Za przewożenie dziecka poza fotelikiem ochronnym lub w foteliku ochronnym, ale ustawionym tyłem do kierunku jazdy na przednim siedzeniu w aucie wyposażonym w poduszkę powietrzną przewidziany jest mandat karny. Przepisy przewidują również punkty karne. Przewożenie dziecka bez fotelika to trzy punkty karne.

ZATRZYMANIE DOWODU REJESTRACYJNEGO
Art. 132 ustawy z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2005 r. nr 108, poz. 908 ze zm.).

1. Policjant zatrzyma dowód rejestracyjny w przypadku:
1) stwierdzenia lub uzasadnionego przypuszczenia, że pojazd:
a) zagraża bezpieczeństwu, w szczególności po wypadku drogowym, w którym zostały uszkodzone zasadnicze elementy nośne konstrukcji nadwozia, podwozia lub ramy,
b) zagraża porządkowi ruchu,
c) narusza wymagania ochrony środowiska;
2) stwierdzenia, że pojazd nie został poddany badaniu technicznemu w wyznaczonym terminie lub termin badania nie został wyznaczony prawidłowo;
3) stwierdzenia zniszczenia dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego) w stopniu powodującym jego nieczytelność;
4) uzasadnionego podejrzenia podrobienia lub przerobienia dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego);
5) stwierdzenia, że badanie techniczne zostało dokonane przez jednostkę do tego nieupoważnioną;
6) nieokazania przez kierującego dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu lub nieokazania dokumentu stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia;
7) uzasadnionego przypuszczenia, że dane w nim zawarte nie odpowiadają stanowi faktycznemu.

ZATRZYMANIE PRAWA JAZDY
Art. 135 ustawy z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2005 r. nr 108, poz. 908 ze zm.).

1.Policjant:
1) zatrzyma prawo jazdy za pokwitowaniem w razie:
a) uzasadnionego podejrzenia, że kierujący pojazdem znajduje się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu,
b) stwierdzenia zniszczenia prawa jazdy w stopniu powodującym jego nieczytelność,
c) podejrzenia podrobienia lub przerobienia prawa jazdy,
d) gdy upłynął termin ważności prawa jazdy,
e) gdy wobec kierującego pojazdem wydane zostało postanowienie lub decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy,
f) gdy wobec kierującego pojazdem orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów lub wydano decyzję o cofnięciu prawa jazdy,
g) przekroczenia przez kierującego pojazdem liczby 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego,
h) przekroczenia przez kierującego pojazdem, w okresie jednego roku od dnia wydania po raz pierwszy prawa jazdy, liczby 20 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego.
2) może zatrzymać prawo jazdy za pokwitowaniem w razie uzasadnionego podejrzenia, że kierowca popełnił przestępstwo lub wykroczenie, za które może być orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów.

Kierowcy często pytają: czy można zmniejszyć liczbę przyznanych punktów?

Jeśli ktoś zbliża się niebezpiecznie do granicy 24 punktów za wykroczenia drogowe, po przekroczeniu której może być zatrzymane prawo jazdy, jest możliwość zredukowania przynajmniej części tych punktów. Możliwości takiej nie mają kierowcy, którzy przekroczą 20 punktów w ciągu roku od uzyskania pierwszego prawa jazdy.
Kierowca może (na własny koszt) uczestniczyć w szkoleniu, co spowoduje zmniejszenie liczby punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego.
Szkolenie organizuje Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego według „Programu szkolenia kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego". W szkoleniu można uczestniczyć nie częściej niż raz na sześć miesięcy. Obejmuje ono następującą tematykę:
- przyczyny wypadków drogowych na tle poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce (90min.),
- prawne i społeczne skutki wypadków drogowych (45 min.)
- prawne i psychologiczne aspekty zachowania się kierującego pojazdem w ruchu drogowym (135 min.).

Po odbyciu takiego szkolenia kierowca otrzymuje zaświadczenie, którego kopia przesyłana jest jednostce Policji prowadzącej ewidencję kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Uzyskanie zaświadczenia zmniejsza o 6 liczbę posiadanych punktów. Punkty te odejmuje się według kolejności wpisów. Szkolenie nie spowoduje zmniejszenia liczby punktów osoby, która przed jego rozpoczęciem dopuściła się naruszeń, za które suma punktów przekroczyła 24.

Podstawa prawna
- art. 130 ustawy z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2005 r. nr 108, poz. 908 ze zm.).
- § 8 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 20 grudnia 2002 r. sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (Dz.U. nr 236, poz.1998 z późn. zm.).

Złapani w sieć

Jeszcze do niedawna termin uzależnienia, „zarezerwowany" był zarówno w teorii jak i praktyce klinicznej przede wszystkim dla problemów związanych z nadużywaniem substancji psychoaktywnych (substancji chemicznych). Mówiło się, więc o uzależnieniu od alkoholu, od narkotyków czy leków i wokół tych typów uzależnień budowane było tradycyjne rozumienie problematyki uzależnień i ich terapii. Od pewnego czasu, termin uzależnienia znacznie rozszerzył swój zakres znaczeniowy. Dość powszechnie słyszymy już przecież i czytamy o uzależnieniu od robienia zakupów, uzależnieniu od Internetu i komputera, uzależnieniu od seksu, uzależnieniu o pewnego typu relacji interpersonalnych (określanych często mianem „toksycznych"), itp. W potocznym języku termin ten więc w istotny sposób wkroczył na tereny, które wcześniej psycholodzy nazywali raczej kompulsjami i wiązali z innymi rodzajami problemów psychicznych niż tradycyjnie rozumiane uzależnienia. Co ciekawe, to „nowe", potoczne rozumienie problematyki uzależnień zaczęło coraz mocniej przenikać również na obszary profesjonalnej (naukowej) psychologii, wyznaczając nie tylko nowe kierunki zainteresowań i badań psychologów, ale też coraz częściej wymuszając rewizję dotychczasowych, „starych" sposobów rozumienia problematyki uzależnień i ich terapii.

Do ciekawszych badań na tym stosunkowo nowym polu zainteresowań psychologów, należą m.in. te, koncentrujące się na problematyce „uzależnienia" od Internetu, a więc próbując opisać i definiować ciemne strony korzystania z tego najszybciej rozwijającego się medium naszych czasów. Trudno nie dostrzec bowiem, że obok niewątpliwych korzyści, Internet przynosi również szczególne zagrożenia związane przede wszystkim z nadmiernym korzystaniem z jego zasobów i możliwości. Ciekawe prace w tym zakresie zrealizowała m.in. dr Katarzyna Kaliszewska, która poświęciła tej tematyce swój projekt promotorki zrealizowany w Instytucie Psychologii UAM w Poznaniu pod kierownictwem prof. Elżbiety Hornowskiej. Wyniki swoich prac zaprezentowała w tekście „Zagubieni w sieci – czyli o nadmiernym używaniu zasobów i możliwości Internetu", zamieszczonym w publikacji „Oblicza współczesnych uzależnień" (red. Prof. L. Cierpiałkowska), która stosunkowo niedawno ukazała się w Wydawnictwie Naukowym UAM.

Swój tekst dr Kaliszewska rozpoczęła od próby skonstruowania psychologicznej charakterystyki Internetu. Uznała bowiem, że zrozumienie psychologicznych uwarunkowań i cech związanego z Internetem wirtualnego środowiska, jest podstawą rozważań o związanych z tym środowiskiem patologicznych uwikłaniach osób z niego korzystających. Wśród psychologicznych cech Internetu, istotnych dla zrozumienia zjawisk związanych z „uzależnieniem" od tego medium, autorka pracy omówiła m.in. takie cechy jak: dominacja tekstu pisanego jako formy kontaktu, płynność tożsamości oraz anonimowość użytkowników, ograniczenie doświadczeń sensorycznych – brak kontaktu fizycznego, odmienne stany świadomości pojawiające się u niektórych użytkowników wirtualnej rzeczywistości, zrównanie statusów użytkowników – brak barier kulturowych i społecznych, pokonywanie ograniczeń przestrzennych i czasowych, wielość nawiązywanych kontaktów społecznych, ciągła dostępność możliwości i zasobów Internetu. Już przegląd i analiza tych podstawowych psychologicznych charakterystyk Internetu wskazuje na istotne obszary sprzyjające patologicznym stylom i sposobom korzystania z tego medium, oraz obszary, w których szczególnie mogą objawiać się konsekwencje nadmiernego (patologicznego) korzystania z tego medium.

Badania psychologów (m.in. DeAngelis, 2000; Shapira, 2003) wskazują, że problem nadmiernego korzystania z możliwości Internetu dotyczy ok. 6- 14 % wszystkich jego użytkowników. Używanie sieci wymyka się tym osobom spod kontroli – tracą one kontrolę nad czasem i sposobem korzystania z zasobów i możliwości wirtualnej rzeczywistości, powodując istotne konsekwencje w różnych obszarach ich psychospołecznego funkcjonowania. Do najczęściej wskazywanych w literaturze psychologicznej konsekwencji nadmiernego (patologicznego) korzystania z sieci należą m.in.: zaburzenia relacji i więzi interpersonalnych (rodzinnych, przyjacielskich), wzrastająca izolacja społeczna i w konsekwencji narastające poczucie samotności, zaniedbywanie różnych obszarów swojej codziennej aktywności (zawodowej, rodzinnej, itp.), zaburzenia tożsamości, zawężanie i ograniczanie zainteresowań, ubożenie w zakresie zdolności językowych – przechodzenie na slang użytkowników sieci, zaniedbywanie zdrowia i higieny osobistej (zaburzony rytm snu i wypoczynku, problemy z odżywianiem, itp.). Wszystkie te negatywne konsekwencje w istotny sposób związane są z nadmierną ilością czasu poświęcaną na korzystanie z Internetu, a jednocześnie nabierają charakteru wielowymiarowego znacznie wykraczając poza kwestie samego czasu spędzanego w wirtualnej rzeczywistości. Ranga tych konsekwencji sprawia jednocześnie, że zjawisko nadmiernego uwikłania w korzystanie z zasobów i możliwości Internetu jest coraz wyraźniej dostrzegane przez psychologów (również w praktyce klinicznej) i rodzi postulaty poszukiwania efektywnych rozwiązań tego problemu.

Naprzeciw tym postulatom wychodzą ci psycholodzy, którzy próbują odnaleźć i zdefiniować czynniki, które istotnie wpływają na rozwój i utrzymywanie się „uzależnienia" od Internetu. Ciekawa wydaje się w tym zakresie zwłaszcza propozycja R.A. Davisa, który opracował tzw. Poznawczo – Behawioralny Model Patologicznego Używania Internetu. Za czynniki istotnie wpływające na kształtowanie się patologicznych wzorców korzystania z sieci, badacz ten uznał trzy grupy czynników, które wzajemnie współoddziaływują na siebie. Jego zdaniem są to po pierwsze dezadaptacyjne konstrukty poznawcze swojej własnej osoby (niska samoocena, niskie poczucie własnej wartości, niskie poczucie sprawstwa) oraz dezadaptacyjne konstrukty poznawcze dotyczące otoczenia (generalizowanie, myślenie wg. wzorca wszystko albo nic). Po drugie są to wg niego różne czynniki o podłożu psychopatologicznym (np. depresja, lęk społeczny, uzależnienia od substancji psychoaktywnych), które spełniają rolę katalizatorów rozwoju nadmiernego korzystania z Internetu. Po trzecie, są to różnego typu czynniki dodatkowe, które spełniają rolę bodźców zwiększających prawdopodobieństwo „uzależnienia" od Internetu (np. muzyka płynąca z Internetu, kolorystyka stron internetowych, itp.).

Zrozumienie czynników leżących u podstaw „uzależnienia" od Internetu, sprzyja niewątpliwie tworzeniu i realizowaniu programów profilaktycznych ograniczających zakres tego patologicznego zjawiska (adresowanych głównie do ludzi młodych jako najliczniejszej grupy użytkowników Internetu) oraz programów terapeutycznych ukierunkowanych na pomoc osobom już uwikłanym w nadmierne korzystanie z tego medium. Mimo, że są już w Polsce ośrodki świadczące pomoc terapeutyczną w tym zakresie i odnoszące na tym polu istotne sukcesy, to terapia „uzależnienia" od Internetu nie jest sprawą łatwą. Tradycyjne programy terapii uzależnień które w Polsce opierają się głównie na paradygmacie tzw. pełnej abstynencji tylko w ograniczonym stopniu nadają się do wykorzystania w terapii tzw. „uzależnień niechemicznych". Brak jest również profesjonalnie przygotowanych terapeutów i psychoterapeutów potrafiących pracować konstruktywnie w tej problematyce. Wydaje się, ze największe sukcesy na tym polu osiągają obecnie terapeuci poznawczo –behawioralni, choć wydaje się, że w przyszłości sporą rolę do odegrania mogą mieć również psychoterapeuci pracujący w innych orientacjach teoretycznych, np. psychodynamicznej uwzględniającej konteksty rozwojowe. W każdym razie problem „uzależnienia" od Internetu, podobnie jak problem innych „uzależnień niechemicznych" stanowi stosunkowo nowe wyzwanie dla profesjonalistów w obszarze pomagania.

Robert Piela

W pisaniu tego tekstu korzystałem m.in. z pracy Katarzyny Kaliszewskiej o której wspominam powyżej.

I Turniej Ringo na Oddziale XVIII



W atmosferze letniego pikniku odbył się I Turniej Ringo Oddziału 18. Zainaugurował on otwarcie mini boiska sportowego oddziału Rehabilitacji Psychiatrycznej. Przy powstaniu tego obiektu aktywnie uczestniczyli sami pacjenci, wytyczyli teren, oczyścili go z kamieni, skosili trawę, która latami zarastała ten plac, usypali linie z białego piasku. Pod pilnym okiem przewodniczącego społeczności terapeutycznej pana Krzysztofa Boguszyka i z udziałem jego pracowitych kolegów panów Sławomira Taberskiego, Andrzeja Ładanowskiego, Roberta Kusiaka, Mariusza Niedźwieckiego oraz ich wspaniałych koleżanek i kolegów z oddziału, którzy pomagali jak mogli, powstało boisko, które mam nadzieję będzie służyło latami naszym pacjentom, zgodnie z maksymą „w zdrowym ciele zdrowy duch". Planów co do tego terenu mamy więcej, cieszymy się z poparcia naszej inicjatywy przez pana Jacka Palucha, który zawsze jest bratnią duszą w takich projektach. Liczymy, że i nasza dyrekcja wesprze nasze działania (a potrzebujemy 30 m ogrodzenia i trochę farby na odmalowanie stolików ogrodowych). Z resztą damy sobie radę sami.



W I turnieju Ringo dzielnie walczyły wszystkie zespoły, a poziomem gry i zaangażowaniem zawodników nie powstydziłby się nie jeden klub sportowy, dlatego tym bardziej cieszy nas zwycięstwo, lecz powiem szczerze nie mogło być inaczej, przez ostatnie dwa tygodnie cały oddział żył tylko jednym słowem „BOISKO". Efekty można było zobaczyć na turnieju. Drugie miejsce zajęła drużyna z oddziału XX.

Wszystkim zawodnikom serdecznie gratulujemy i zapraszamy na rewanż.

Krzysztofa Cybulska

Ps. Serdecznie dziękujemy naszemu sponsorowi panu Józefowi Jaskule dzięki któremu nasze grille były pełne pieczonych kiełbasek, co znacznie poprawiło humory wszystkich uczestników pikniku.

Pielgrzymka do Rokitna



Pielgrzymka do Rokitniańskiego Sanktuarium to zawsze dla naszych chorych ogromne przeżycie zarówno dla osób wierzących jaki i niewierzących. Zalety tego miejsca to nie tylko strawa duchowa, którą ubogaca msza św. odprawiana specjalnie w intencji pielgrzymów, ale także piękno tego miejsca i jego niepowtarzalna atmosfera. Warto przy tym zaznaczyć, że Sanktuarium w Rokitnie zostało w tym roku wybrane przez czytelników Gazety Lubuskiej jako najciekawsze miejsce naszego regionu.

Tak jak co roku, ksiądz Andrzej powiódł swoich pielgrzymów w gościnne progi dawnego zakonu cystersów, by w ciszy murów kościoła mogli powierzyć Matce Cierpliwie Słuchającej swoje modlitwy i sekrety. I tak jak co roku wrócili pełni nadziei i wiary w to, że w życiu zdarzają się cuda a ich cierpienie nie zawsze musi być bez celu. Wszystko zależy od tego w co się wierzy, a w zasadzie czy się w ogóle wierzy, każdemu według uznania.



Krzysztofa Cybulska



WYCIECZKA NAD MORZE

Na ten wyjazd czekaliśmy cały rok. I wreszcie nadszedł ten upragniony 15 czerwca, kiedy to prawie 50 osobową grupą ruszyliśmy w drogę. W wycieczce wzięli udział nasi podopieczni z oddziałów opiekuńczo - leczniczych oraz zaprzyjaźnieni z nami mieszkańcy DPS w Jasieńcu.

Pierwszym punktem wycieczki były Międzyzdroje. Tam wędrówkę rozpoczęliśmy od zwiedzenia Rezerwatu Żubrów, by następnie udać się, na tak wyczekiwane morze. Pogoda dopisywała, tak więc niektórzy z nas spacerowali po plaży mocząc nogi w dość ciepłej wodzie.





Kolejnym punktem wycieczki była przeprawa promem do Świnoujścia. Wrażenia po przeprawie były, jak zawsze wspaniałe. A w Świnoujściu… Lody, gofry, pamiątki, kartki itp. w końcu, jak prawdziwi wczasowicze musieliśmy w pełni korzystać z nadbałtyckich uroków.

Nasz pobyt zakończyliśmy pysznym obiadem w tamtejszym Klubie Garnizonowym, po którym pełni wrażeń i emocji wróciliśmy do Międzyrzecza. Wyjazd możemy z całą pewnością zaliczyć do udanych, a wspomnienia o nim na długo pozostaną w naszej pamięci.

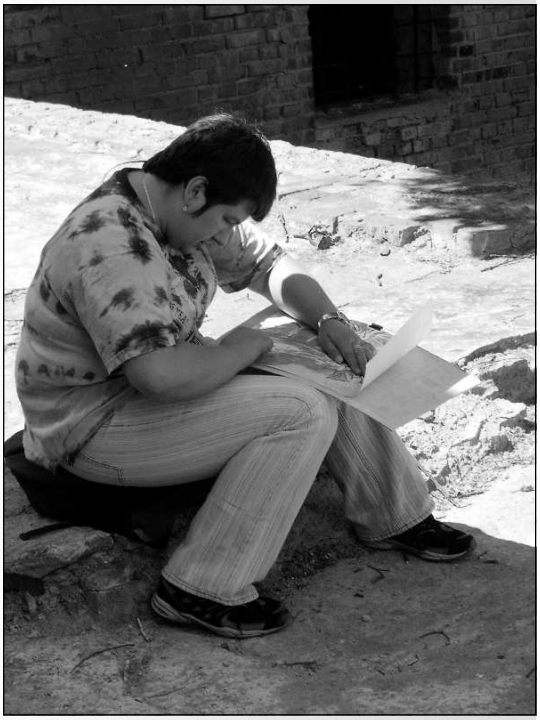
Dział Rehabilitacji



PLENER

Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzychodzie zaprosił naszych podopiecznych z oddz. opiekuńczo - leczniczych na PLENER MALARSKI "Śladami naszych przodków". Plener odbył się 4 czerwca 2008r. w Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach. W programie oprócz malowania było wiele atrakcji. Gawęda na temat "śladami naszych przodków" połączona z warsztatami pokazowymi ginących zawodów, warsztaty w glinie, spacer po okolicy (Dolina Kamionki, żeremia bobrów), słodki poczęstunek, obiad, zabawa integracyjna przy ognisku.

Impreza zakończyła się wystawą poplenerową i ogłoszeniem wyników. Miło nam donieść, że jedną z głównych nagród zdobyła nasza reprezentantka Pani Justyna Sroczyńska (oddz. I). Gratulujemy!!!



Aktualnie w Klubie Chorych znajduje się najnowsza wystawa prac p. Justyny. Zapraszamy do oglądania.

Dział Rehabilitacji



Przysłowia na sierpień

lecz nie o pogodzie, a o tym, czego nie ma i czego się nie robić. *wybrał J.Boche*

Nie ma człowieka bez wad.	Nie ma radości bez smutku.	Nie ma zysku bez nakładu.
Nie ma dymu bez ognia.	Nie ma reguły bez wyjątku.	Nie podcina się gałęzi na której się siedzi.
Nie ma gada bez jadu.	Nie ma rodziny w złe godziny.	Nie powierzysz wilkowi trzody.
Nie ma mężczyzny tak mądrego, z którego kobieta nie zrobi głupiego.	Nie ma ryby bez ości, nie ma kobiety bez złości.	Nie ruszaj gówna bo śmierdzi

„Trochę optymizmu" - aforyzmy do poczytania w chwilach chandry poleca jak zawsze J. Boche

AFORYZMY

Zwykli ludzie są najlepsi na świecie,
dlatego Bóg uczynił ich tak wielu.
Abraham Lincoln

Stary ale jary, lepszy czasem od młokosa.
Aleksander Fredro

Lepiej nie odzywać się i wydawać się głupimi,
niż odezwać się i rozwiać wszelkie wątpliwości.
Mark Tein

Religia to nie tylko kościół, do którego człowiek
od czasu do czasu zagląda. To świat,
w którym trzeba stale żyć.
Gilbert Keith Chesterton

Żyj tak, by twoim znajomym zrobiło się nudno,
gdy umrzesz.
Julian Tuwim

I w piekle są niewiasty, ktoś musi diabłom
przyprawiać rogi.
Antoni Słonimski

Człowiek, tak jak nie może siebie stworzyć,
tak nie może sam siebie uszczęśliwić.
Święty Augustyn

Wszystkiemu winni są wegetarianie - gdyby Adam
i Ewa nie zjedli jabłka, do dziś siedzielibyśmy
sobie w raju.
Peter Ustinow

Działaj zawsze na korzyść bliźniego. Czyń dobrze
każdemu, jakbyś pragnął, aby tak tobie czyniono.
Nie myśl o tym, co tobie jest kto winien,
ale co ty jesteś winien innym.
Prymas Stefan Wyszyński

Zdrowy rozsądek to coś, czego każdy potrzebuje,
mało kto posiada, a nikt nie wie, że mu brakuje.
Benjamin Franklin

Optymizm i pesymizm różnią się jedynie
w dacie końca świata.
Stanisław Jerzy Lec



rys. J. Grochocki



STOPKA REDAKCYJNA
Redaguje zespół w składzie: *Jacek Paluch, Joachim Boche, Ewa Nowak, Łukasz Paczkowski, Dariusz Nowak, Łukasz Środa, Robert Piela, Monika Piechocka*
Kontakt z redakcją: Klub Chorych; Dział Organizacji, Nadzoru i Zamówień Publicznych, tel.: 095 7428 750; 095 7428 715; 095 7428 727
e-mail: gazetka@obrzyce.eu strona intern.: www.obrzyce.eu
nakład: 400 egzemplarzy